

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, d. 2. Marca. — Cesarz zagaikł dziś osobiście posiedzenie izb i wspomniął w swęj mowie o niedostatecznym żniwie, ale teraz niebezpieczeństwo przeszło. Co się zaś tyczy sprawy wschodniej rzekł: chcąc uniknąć walki, ustępował o tyle, o ile honor mu pozwalał. Jeżeli Francya teraz chwytą za oręż, to nie dzieje się w zamiarze powiększenia swoich granic, ale dla wyjednania powagi prawu i słusności. Czas podbojów przeszedł. Polityka ta połączyła Francją z Anglią; Niemcy podzielając podejrzania z powodu wspomnianych dawnych wojen i dając przez lat 40 zbyt może często próby względności na politykę rosyjską, otrzymały znów swoją niepodległość. Austrya szczególnie, która niemoże pozostać świadkiem obojętnym, przy wypadkach nadchodzących, połączy się w sprzymierze z Anglią i Francją i potwierdzi przez to moralne znaczenie i sprawiedliwość przedsięwziętej wojny.

Neapol, 18. Lutego. — Silne trzęsienie ziemi dało się uczuć w Cosenza dn. 12. b. m. Wiele domów zawałilo się i w gruzach znalazło wielu ludzi grób swój.

Turyń, d. 24. Lutego. — Rząd zawarł układ z panem Brett względem założenia telegrafu podmorskiego z Spezyi do Cap Tenlada.

Berlin, dn. 4. Marca. — N. Pan raczył nadać: dowódczy gwardyi piechoty, generałowi porucznikowi Möllendorfovi order orla czerwonego pierwszej klasy z dębowem liściem w brylantach.

Berlin, dn. 2. Marca. — Dziwią się tu niepomału, że dotąd żadna ze stron spór prowadzących, nie wypowiedziała wojny. Bez wątpienia, mówi Presse, przypisać to należy umiarkowaniu obu stron w obec tak wielkiej odpowiedzialności za wypadki nastąpić mogące, gdyby lekkomyślnie wojnę przedsięwzięto. Sądzymy przecie, że zbliżyliśmy się do prawdy, jeżeli przypuścimy, iż chodzi obu stronom o przeciagnięcie państw neutralnych na swoją stronę. Co się tyczy Austryi, jej stanowisko podobnym jest do tego, które zajęła w czasie zawieszenia broni w Poischwitz w roku 1813, kiedy chodziło o to, czy Austrya przyłączy się do rosyjsko pruskiego sprzymierza lub do Napoleona, jeżeli jej się nie uda utrzymać pokoju. Położenie było krytyczne, a znaczenie postanowienia Austryi dla obu stron przynajmniej tak wielkie, jak teraz. Austrya więc wytrwa w tem położeniu jak najdłużej, bo żadne mocarstwo jej zmusić nie może do postanowienia, skoro mu idzie o jej przyjaźń.

Monachium, 28. Lutego. — Król zamianował komisją, która ma ułożyć plan do obrony stolicy na przypadek wojny. W komisji zasiadać będą komendant stolicy Monachium generał major Herold, generał major Brandt i pułkownik Tann. Komisya ta, do której powołano z Norymberga generała Heilbronnera odbywa dwa razy na dzień posiedzenia w ministerstwie wojny.

Rossya.

Petersburg, 24. Lutego. — Dziennik petersburgski zamieszcza list Napoleona do cesarza rosyjskiego i mówi: ponieważ francuzki Monitor ogłosił list cesarza francuzkiego, przeto jesteśmy upoważnieni do zamieszczenia odpowiedzi na niego. Odpowiedź ta brzmi, jak następuje:

Petersburg, 28. Stycznia (9. Lutego) 1854.

Naj. Panie! Nie umiem lepiej odpowiedzieć waszej cesarskiej Mości, jak powtórzeniem słów, któremi kończysz list Twój, ponieważ słowa te są mojem: nasze stosunki powinny być przyjacielskie i na tych samych zamiarach wspierać się: ku utrzymaniu porządku, zamilowaniu pokoju, uszanowaniu traktatów i wzajemnej przychylności. Przyjmując ten program, jak powiadasz, tak, jakem go nakreślił, zaręczasz żeś mu wiernym pozostał. Spodziewam się i powiada mi moje sumiennic, żeś się od niego nie oddalił. Ponieważ w sprawie, która nas rozdziela i której początek nieododmnie pochodzi, starałem się zawsze przychylnie utrzymać ku Francyi stosunki; z największą pieczołowitością unikałem na tém polu zetrzeć się z interesami religii, której wasza ces. Mość jesteś wyznawcą; poczyniłem w celu utrzymania pokoju wszelkie formalne i materialne koncesye, na które mi pozwalał mój honor i kiedym dla moich współwyznawców w Turcyi zażądał potwierdzenia praw i przywilejów, które oddawna okupione zostały krwią rosyjską, niczego innego nie domagałem się, jak tego, co wypływało z traktatów. Gdyby porta była sobie pozostawioną, byłby spór od dawna załatwiony, który Europę w niepewności utrzymuje.

Nieszczęsny wpływ wmieszał się atoli i sprzeciwił się temu. Bo wywołując podejrzenie nieuzasadnione, podnosząc fanatyzm Turcyi, wprowadzając w błąd rząd jej pod względem mojego zamiaru i donosności rzeczywistych moich żądań, kwestyi tej tak przesadzoną nadał dążność, że ztąd przyjść musiało do wojny.

Wasza cesarska Mość pozwolił mi rozwieść się szczegółowiej nad okolicznościami, które rozebrałeś według swego zapatrywania się na rzeczy i których skutek i powiązanie przedstawia list Twój. Wiele z moich czynności, które wedle mojego zdania nie były ściśle ocenione, i daleko więcej, jak nie jedna w przewrotnym porządku przedstawiona czynność wymagałyby obszerniejszego rozebrania, aby wprowadzić je w miarę słuszną, tak przynajmniej, jak ja one pojmuję, ale to rzecz niewłaściwa, aby to podejmowano w listach pomiędzy monarchami. Tak przypisujesz wasza ces. Mość obsadzeniu księstw naddunajskich przeniesienie kwestyi z pola rozpraw na pole czynów. Zapominasz atoli, że to obsadzenie jeszcze zupełnie niepewne nastąpiło po większej części w skutek ważnego wypadku, który je wyprzedził, a mianowicie w skutek pojawienia się angielsko-francuzkiej floty w pobliżu Dardanelów; oprócz tego, że już o wiele rychlej, kiedy Anglia jeszcze się wahała groźne zająć stanowisko naprzeciw Rosyi, wasza cesarska Mość wysłała swoją flotą aż do Salaminy. Ta obrażająca demonstracya okazała przynajmniej mało zaufania do mnie. Musiała wzburzyć Turków i udaremnić z góry skuteczność układów, pokazując, że Francya i Anglia gotowe są stronnictwo tureckie wspierać w każdym przypadku.

Dalęj utrzymujesz wasza cesarska Mość, że objaśniające komentarze mojego gabinetu nad wiedeńską notą uniepodobniły Francyi i Anglii polecenie przyjęcia jej przez portę. Przypomnij atoli wasza ces. Mość sobie, że nasze komentarze nastąpiły po prostém nieprzyjęciu noty, a nie wyprzedziły odrzucenie, sądząc przeto, że mocarstwa, gdyby rzeczywiście pragnęły pokoju, z energią zażądać powinny przyjęcia prostego tej noty, zamiast pozwolenia porcie zmiany tego, cośmy bez odmian przyjęli. Gdyby zresztą jakowy punkt naszych komentarzy dał powód do trudności, natenczas nastręczyłem ich rozwiązanie w Olomuncu, które Austrya i Prusy za dostateczne poczytały.

Nieszczęśliwym przypadkiem tymczasem część floty angielsko-francuzkiej wpłynęła do Dardanelów pod pozorem opieki nad życiem i własnością angielskich i francuzkich poddanych; aby zaś całkowicie wpłynąć mogła, musiało państwo otomańskie wojnę nam wypowiedzieć, aby nie pogwałcić traktatu z roku 1841. Według mojego zdania, gdyby Francya i Anglia tak jak ja chciały, utrzymania pokoju, powinny były bądź co bądź zapobiedz wypowiedzeniu wojny, albo jeżeli już wypowiedziano wojnę, powinny były przynajmniej tak działać, aby pozostała w ścisłych granicach, które jej życzyłem sobie nad Dunajem wytknąć, abym przemocą nie był wyrwany z systemu obronnego, którego trzymać się postanowiłem. Ależ czyli od chwili, kiedy Turkom pozwolono napaść na nasze azyatyckie posiadłości, zdobyć jedną z naszych nadgranicznych warowni (a nawet przed terminem wyznaczonym do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich), blokować Achalcyk i pustoszyć prowincyę armeńską, od tej chwili, kiedy pozwolono flocie tureckiej wojsko, broń, amunicyę wojenną do naszych brzegów przewozić — można od tej chwili w sposób rozumny spodziewać się było, że cierpliwie wypadek takich kłopotów znosić będziemy? Czyliż nie należało przypuścić, że wszystko uczynimy, aby temu zapobiedz? Wypadek pod Sinopą ztąd wypłynął, był to skutek konieczny zajętego przez oba mocarstwa stanowiska i niemógł zaprawdę dla nich być niespodziewany.

Oświadczyłem, atoli przed wybuchnięciem wojny, że pozostanę w systemacie obronnym dopóty, dopóki mój honor i moje interesa na to pozwolą, dopóki wojna pozostanie w pewnych granicach. Czyli uczyniono, co uczynić należało, aby po za te granice nie wybieżono? Jeżeli rola świadka albo nawet pośrednika waszej ces. Mości nie wystarczała, i kiedy przechodzisz na zbrojnego sprzymierzeńca moich nieprzyjaciół, wówczas Naj. Panie byłoby daleko prawowiciej i godniej Ciebie, gdybyś z góry i otwarcie powiedział, wypowiadając mi wojnę. Wówczas każdy znałby rolę swoją. — Ale nam po dokonanym czynie poczytywać za zbrodnią, że się nie nie uczyniło ku powstrzymaniu, jestże to słusznym postępowaniem? Jeżeli huk armat pod Sinopą bolesny znalazł odzwiek w sercach tych wszystkich, którzy we Francyi i Anglii mają żywe uczucie godności narodowej, czyli sądzi wasza ces. Mość, że groźna obecność 3000 armat przy wejściu do Bosforu i szelest ich wejścia na morze czarne bez odzwieku pozostać mógł w sercach narodu, którego bronić mam zaszczyt? — Słyszę od Ciebie poraz pierwszy (bo ustne oświadczenia dawniej tu mi dane, nie wspominały o tém), że oba mocarstwa broniąc opatrywania w potrzeby tureckiego wojska na własnym terytorium postanowiły niepozwalać żeglugi nam na czarnem morzu, to znaczący więc zaopatrywania w potrzeby naszych własnych brzegów. Daję waszej ces. Mości do namysłu, czyli to znaczy, jak sądzisz, ułatwienie zawarcia pokoju i czyli w wyborze mi danym wolno mi jest choć chwilę rozbierać lub nawet badać propozycyę zawieszenia broni, dalęj ustąpienia niezwłocznego z księstw naddunaj-

skich i układania się z portą o traktat, który potem ma być przedłożony konferencji czterech mocarstw. — Naj. Panie! Gdybyś był na mojem miejscu, czylibyś przyjął podobne stanowisko? Czyliby twoje uczucie narodowe na to pozwoliło? Śmiało powiem, że nie. Zostaw mi przeto prawo myślenia, tak jak je sam sobie pozostawiasz. Cóżkolwiek wasza ces. Mość postanowisz, nie ujrzy mnie nikt cofającego się przed groźbą. Mam zaufanie w Bogu i w mojem prawie, i Rosya, za to ręczę, potrafi taką się pokazać w r. 1854., jak się pokazała w r. 1812. Jeżeli atoli wasza ces. Mość mniej obojętny na mój honor, wrócisz po prostu do naszego programu, jeżeli mi tak serdecznie podasz rękę, jak ja w tej chwili Tobie podaję, wówczas chętnie zapomnę o tem, co przeszłość dla mnie miała obrażającego. Wówczas Naj. Panie, ale wówczas tylko, przystaniemy na rozprawy i może się porozumiemy. Twoja flota niechaj zaprzestanie na wstrzymywaniu Turków od przesyłania nowych posilków na teatr wojny; chętnie przyrzekam, że niepotrzebują się obawiać żadnej napaści z mojej strony; niechaj do mnie przysła agenta, przyjmę go, jak się należy. Moje warunki są wiadome w Wiedniu. Owoż jest jedyna podstawa, na której mi wolno układać się. Proszę waszą ces. Mość, wierzyć w szczerą uciechę, z którymi pozostaję Naj. Panie

Waszój cesarskiej Mości dobrym przyjacielem

Mikołaj.

Francya.

Paryż, d. 28. Lutego. — Przy pogodzie najpiękniejszej, zaległy tłumy bulewara, bo władze pozwoliły maskom pokazywać się publicznie. Długie szeregi pojazdów pełne chłopców i panien maskowanych ciągnęły przez bulewary. Cesarz z cesarżową pokazał się około 4½ godz. w otwartym pojeździe i bez eskorty. Był ubrany po cywilnemu. To wystąpienie cesarza podobało się tłumom, które wydawały okrzyki: niech żyje cesarz!

Patrie ogłasza dziś co następuje: pogrzeb pana Lamennais odbędzie się dziś rano o godzinie 8. Władze uwiadomione, że niektórzy wicherzyciele chcą tej smutnej sposobności użyć do wystąpienia z manifestacją antireligijną. Wydano rozkaz, aby członkowie rodziny i przyjaciele wskazani przez egzekutorów testamentu otrzymali pozwolenie wyłącznie do postępowania za trumną. Widoczną jest rzeczą że to obwieszczenie nadesłanem zostało przez władzę policyjną.

Nieulega powątpiewaniu, że minister wojny St. Arnaud obejmie naczelne dowództwo nad wyprawą na wschód. Pewność otrzymania dowództwa najwięcej się przyczyniła do wyzdrowienia jego i teraz równie jak ks. Napoleon sposobi się na wyprawę. Ministerstwo wojny obejmie tymczasowo marszałek Vaillant lub generał gubernator Algierji Randon. Szwadrony guidów mają także pójść na wyprawę pod dowództwem pułkownika Fleury, adjutanta cesarskiego. Głoszą, że brygada kawalerji angielskiej ma być oddana pod dowództwo jen. Morris, który dowodzić będzie francuską dywizją kawalerji.

— Dziś opowiadają, że w Wiedniu zawarto ugodę przed pięciu dniami. Austrya zgadza się w niej z polityką Francji, ale jak się samo rozumie, ze wskazaniem na swe stosunki wiążące ją z Rosją, z tego powodu chce zatrzymać biernie i pośredniczące stanowisko, tak że mocarstwa zachodnie od niej niemogą żądać czynnego wystąpienia przeciw Rosji. Chce Banat obsadzić 50,000 wojska, za którym wystawiliby w razie potrzeby 60,000 rezerwy. Wojska te byłyby użyte do obsadzenia Serbii, gdyby powstanie w niej wybuchło, a może i do obadzenia księstw naddunajskich, gdyby w skutek zwycięstwa Rosyanie posunęli się ku Konstantynopolowi. Slicznaby to była neutralność, ale pisze przecie o takiej gazeta kolońska. Jesteśmy zdania, że tak Prusy, jakoteż Austrya wytrwają jak najdłużej w neutralności nawet układami zawarowanymi, ale zmiany wojenne i inne okoliczności skłonią je do czynnego udziału, po której atoli staną stronie? tego nietrudno dowiedzieć idąc za tradycjami dziejowymi, w których drogi są powytłkane, któremi chodzili sprzymierza pomiędzy mocarstwami. O tych też dzienniki niemieckie pamiętają i przypominają, że coś kiedy zachód uczynił dla Niemiec, a wiele to Rosya razy dopomogła i ocaliła. Interesa tak są podobne pomiędzy mocarstwami wschodniemi, że ani przypuścić można, aby się to z prawdą zgadzało, co prawia dzienniki francuzkie i angielskie o sprzymierzu czynnym między państwami zachodniemi a Prusami i Austryą. Przecie obowiązkiem naszym jest powtarzać za niemi to, co prawia o sojuszach z mocarstwami niemieckimi.

— Lord Raglan przybył do Paryża, ale wróci wkrótce napowrót do Londynu. Celem jego tu przybycia jest naradzenie się względem kampanii w Turcyi.

(Kor. Cz.) Paryż, dn. 20. Lutego. — Generał de Castelbajac przywiózł onegdaj odpowiedź cesarza Mikołaja na list Napoleona III. Rząd zataił odebraną odpowiedź z przyczyny balu kostiumowego. Wczoraj uwiadomił o niej całą Francją drogą Monitora. List cesarza ros. ma oświadczać między innymi, że Rosya pokaże, iż wojsko jej jest takim, jakim byłor. 1812; ma także domagać się poprzedniego wyprowadzenia flot sprzymierzonych z morza czarnego. Dzisiejszy Monitor ogłasza rodzaj manifestu wojennego, który wysiweca położenie Austrii sympatyczne dla zachodu, i dla Turcyi, ale dotąd biernie naprzeciw Rosji. Manifest ten zdaje się zaprzeczać wiadomości podanej niedawno przez Debaty. Do Austrii odzywa się dzisiaj Monitor, jak do Austrii odzywał się onegdaj w parlamencie lord Russel. Mowa lorda Russel ogłoszona wczoraj w wieczornych dziennikach, zrobiła tu wielkie wrażenie. Publiczność czytała ją znowu na bulwarach przy świetle gazu sklepowego. Lord Russel przemówił w obronie gabinetu angielskiego, w obronie polityki zachodniej i obronie cywilizacji. Była to mowa świetna ale i gwałtowna, w Times cztery kolumny zajmuje. Lord Russel wysiwiecił w niej kilka ważnych punktów, znanych dotąd niedokładnie, iż Francya, Anglia i Turcyja są w trakcie zawarcia ugody obronnej przeciw Rosji. Lord Russel nie dodał, że do tej ugody Francya i Anglia zamierzają wciągnąć Belgię, Piemont, Hiszpanię, Portugalię i kogo tylko wciągnąć będzie można. Oświadczenie pana D'Israelego, że partya torysów nie myśli robić opozycyi i że popierać będzie ministeryum prowadzące wojnę narodową, było godne p. D'Israelego i patriotyizmu Anglików. Zdaje się, że rojalisci francuzcy, postępując jak torysowie angielscy, odkładają dziś na stronę dążenia stronnice i łączą się z Napoleonem III. w imie honoru Francji. Jockey club tak dawniej wyłącznie whistował i sarkastyczny, nie gra dziś w karty, lecz rozprawia, a co więcej, zapala się. Jockey club widzi w obecnej wojnie, wojnę narodową. P. de Flahaut słuchany jest kiedy przypomina tradycje pierwszego cesarstwa.

Listy z Londynu odbierane przez Anglików, donoszą tylko o zapale jaki panuje w Anglii na widok pułków ekspedycyjnych, maszerujących z muzyką ku portom. Wojsko angielskie ambarkuje się z portów wypływa, zmierzając ku Malcie, tej place d'armes Anglii na morzu śródziemnem. Wojsko francuzkie wkrótce zacznie się ambarkować w Algeryi. Oba wojska mają przybyć do Turcyi razem i razem się debarkować, aby pokazać ludności na wschodzie, zgodę zachodu. W korpusie ekspedycyjnym francuzkim będą się znajdować tak zwane Zefiry czyli bataliony poprawcze, dzielne, bo waleczność jest u nich warunkiem powrotu do pułku ojczyzny. Omyliłem się kiedyś wam doniosł, że Spahisy biją się tylko w rozsypanie. Biją się oni także w szeregu i szarżują jak regularne szwadrony. Szeregowi są złożeni z beduinów, którzy są dobrze płatni, i którzy kupują sobie sami konie, jak zandarmeryja francuzka. Inżynieria francuzka jest niemal w tak wielkim ruchu jak marynarka. Ona wyruszy z potrzebami narzędziami, dla fortyfikowania Stambułu. Oficerowie znajdujący się na urlopie, odebrali rozkaz wrócenia do szeregów. Pułki ekspedycyjne zostały zawiadomione o swem przeznaczeniu. Między pułkami ekspedycyjnymi znajduje się jeden pułk kirasyerów. Times nagli na spieszne wysłanie wojska, w obawie ogólnego powstania Greków. O początkach powstania greckiego, Constitutionnel ogłosił ciekawą korespondencją z Wiednia, którą przedrukowały inne dzienniki. Tak Francuzów jak Anglików rumieni śmiałość flot rosyjskich atakujących Batum i fortecę s. Mikołaja. Trudno przewidzieć rozmiary jakie weźmie wojna, której będziemy wkrótce świadkami. Kiedy ktoś zapytał się o to starego Foulda, on mu odpowiedział: »Będziemy się bić przez lat pięć i jeszcze nie dotrzemy do kresu wojny.«

Gielda spadła o 2 fr. Pożyczka nie została jeszcze zawaztą. Rotszyld ofiarował dać 63 fr., a rząd domagał się od Pereya i Fouldów 66 fr. Zapewnie skończy się na tem, że rząd na 64 przystanie. Co rano i co wieczór aż do 12. w nocy nie można się prawie precyzyjnie na bulewarach koło pasażu opery, pomiędzy kulisyerami, których rząd nie jest w stanie rozpędzić. Tam to krążą pierwsze wiadomości i pierwsze bajki, które gielda eskomptuje skwapliwie.

Onegdajszy bal kostiumowy w tuileryach był nadspodziewanie piękny i świetny. Cesarz miał strój Mousquetaera a cesarżowa Greczynki. Ugrupowane kostiumy wchodziły razem. Olimp był majestatyczny a skromny, bo przyjął styl z czasów Ludwika XIV., styl surowo przyzwoity. Kostiumów polskich było kilkanaście, po części nadzwyczaj bogatych. Natomiast kadryl mazurkowy w ubiorach węgierskich, wyglądał trochę, że się wyrażę po polsku: z kiepska po węgiersku; i nie mgło być inaczej. Tylko dwóch młodych Polaków i jedna młoda Polka, wszyscy z Poznańskiego w nim figurowali. Między ubiorami znajdował się i ubiór Torsado. Torsado przechodząc przed cesarżową, zwyczajem hiszpańskim przyklęknął. Jeszcze dosyć ładna pani de Contade wyglądała jak ładna figurka z porcelany saskiej. Też same ubiory pokażą się jeszcze raz na balu w tłusty poniedziałek i dworski karnawał zakończy.

Książę Napoleon dał onegdaj w Palais Royal obiad dla hr. Ksawerego Branickiego i osób, które znajdowały się z nim na polowaniu w Montresor. L'Independance donosi, jakoby hr. Branicki miał być mianowany senatorem. Czy w tem jest co prawdy; nie umiem powiedzieć. Wiadomo, że hr. Branicki jest naturalizowanym Francuzem i wielkim właścicielem; jest nadto fundatorem kredytu nieruchomości, od którego los własności francuskich w pewnej części zależy.

W Paryżu mamy czas dość łagodny, a południowa Francya ma silne mrozy. Loara i Rodan zamarzyły. Rólnicy zwyczajnie bardzo trudni, radzą się z panującego czasu, co jest dobrą wróżbą. Agitacja jest wielka w Paryżu, ale tylko agitacja wojennopatriotyczna. Partye uciuchy i rzadko słyszeć się już dają głosy, że Napoleon III. gdyby pozostał prezydentem rzeczypospolitej, większąby wywierał akcją na Rosją niż jako cesarz.

Anglia.

Londyn, 28. Lutego. — Wczora z rana odjechali kurierowie francuzki i angielski do Petersburga z ultimatum, które ma być doręczone cesarzowi. Rządy zachodnie żądają, aby cesarz Mikołaj w przeciągu 6 dni po otrzymaniu tego wezwania uroczyście przyrzekł, że opuści księstwa naddunajskie do 30 Kwietnia. Jeżeli w tym przeciągu czasu nie nastąpi jasna lub odmowa odpowiedź, natenczas państwa zachodnie uważać to będą, za wypowiedzenie wojny. Kurierowie jadą przez Berlin i Wiedeń, zkąd, jak głoszą, równobrzmiące ma odejść wezwanie do Petersburga w 9 lub 10 dniach. Trudno przypuścić, aby cesarz z tych sześciu dni mu danych, chciał korzystać, bo odpowiedź jego będzie pewna i odrzucająca. Za trzy tygodnie więc będą mogły wojska wysłane na wschód rozpocząć kampanię. Skoro admirał Corry z flotą stanie w Portsmouth, zatknie Sir Charles Napier flagę swoją admirałską na »Wellingtonie« i z jednym oddziałem floty w Marcu popłynie do Katego i tam oczekiwać będzie pęknięcia lodów na Bałtyku, co rzadko się zdarza przed końcem Marca. Times powiada, że ważną jest rzeczą, aby się trzy dywizye floty rosyjskiej z Rewalu, Helsinfors i Kronstadu nie połączyły w Kronstadzie.

Szwecya.

Sztokholm, d. 21. Lutego. — Spenserska gazeta donosi: znajdujemy się teraz w osobliwszym położeniu. Wiecie już zapewne, że Rosya nie chce uznać neutralności skandynawskiej. Dziś przybył kurier z Petersburga, jak twierdzą z pismem cesarza rosyjskiego nie zezwalającym na neutralność. Jeżeli cesarz obstawać będzie za swoim, natenczas Szwecya połączy się z Anglią i Francją. Król wydał dziś rozkaz do obsadzenia niezwłocznego pięciu pułkami wyspy Gothland na morzu bałtyckim. Mówią, że cesarz rosyjski ma zamiar opanować tę wyspę, skoro tylko żegluga będzie otwartą na morzu. Podróżny jeden, który wczora wprost przybył z Petersburga opowiadał, że Rosyanie zajmowali się pilowaniem lodów na fińskiej zatoce, aby flocie swojej przystęp do morza bałtyckiego otworzyć około Sveaborg.

Austrya.

(Kor. Cz.) Wiedeń, 22. Lutego. — Zaślubiny N. P. odbędą się stowczo 24 Kwietnia. Wszelkie pogłoski o odroczeniu tego terminu pokazały się bezzasadnymi. Wczoraj wszyscy szambelani otrzymali zaproszenie zebrania się 23. między 2. i 3. godziną z południa pod Terezianum, gdzie wysiędzie J. K. W. księżniczka Elżbieta i zkąd odbędzie wjazd tryumfalny do pa-

łacu cesarskiego (Burg). Powozy szambelanów mają być en gala i z sześciokonnym zaprzęgiem. Orszakowi towarzyszyć będą wysokie władze cywilne i wojskowe. O wyjeździe N. P. do Monachium dotąd nie słyhać. Wojska ku granicom Serbii idą ciągle. Jen. Schlick bawi tu od dni kilku.

Odpowiedź z Petersburga jeszcze nie przyszła. Wyjazd p. de Fonton do Bukaresztu daje do mniemania, że jeszcze może przyjść tam do układów, jeśli Turcyja może bez wdania się Francji, chwycić się tej drogi.

Powstania chrześcian greckich w prowincjach tureckich robią tu wielkie wrażenie. Wątpić nie można że po przejściu Rosyan za Dunaj staną się straszniejszymi dla Turcyi.

Kor. Austr. podaje szósty artykuł »o prawie morskiem państw neutralnych:«

Największe wątpliwości pod względem handlu morskiego krajów neutralnych zachodzą w razach kiedy towar neutralny przesyłany bywa statkami nieprzyjacielskimi, lub przeciwnie towar nieprzyjacielski na neutralnych statkach. Dwie te kwestye są niejako osiami, na których obraca się całe postępowanie państw wojujących naprzeciw neutralnym. Jeszcze z czasów średniowiecznych dwa tu panują systemy, jeden polega na tej zasadzie, iż własności nieprzyjacielska choćby wykryta przez przeciwnika nie może być zabierana i konfiskowana, gdy tymczasem ładunek neutralny na statkach nieprzyjacielskich pozostaje własnością właściciela, jeżeli nie stanowi kontrabandy lub nie składa się z przedmiotów zakazanych; zasadę tę wyrażono w tych słowach: »Wolny statek, niewolny ładunek; niewolny statek, wolny ładunek.« Zasada ta rozwinięta została w swoim czasie w consolato del mar w południowo-zachodniej części Europy. Druga zasada w nowszych czasach zastosowana polega na przypuszczeniu, iż pawilon neutralny zasłania ładunek nieprzyjacielski, to jest: »Wolny okręt, wolny ładunek.« Co się tyczy własności neutralnej na statkach nieprzyjacielskich, takowa przepada wraz ze statkiem wedle zasady »niewolny statek, niewolna własność,« albo w okolicznościach łagodniejszych postępuje się według zasady: »niewolny statek, wolny towar.« Rozmaite szykany jakie za sobą pierwszy system pociągnął, spowodowały państwa do zawarcia umyślnych umów dla zabezpieczenia neutralnego handlu w razie gdyby które z państw kontraktujących było w wojnie. W następstwie tych umów rozwinęła się nowsza zasada i uogólniła się osobliwie co do pierwszej swojej części: »wolny statek, wolny ładunek;« państwa neutralne zbrojne przyjęły ją początkowo za swoją, lubo w układach z Anglią w roku 1801 zawartych znowu od niej odstąpiono. Zadaniem francuskiej polityki morskiej było trzymać się niezmiennie zasady: »wolny statek, wolny ładunek; niewolny statek, niewolny ładunek.« Niderlandy również przechylały się ku łagodniejszemu traktowaniu statków neutralnych, daleko rzadziej Anglia przyzwalała niektórym państwom na zupełną wolność flagi neutralnej, a czyniła to znowu jedynie pod formą koncesyi, to jest przywileju, jak to dawniejsi jej publicyści prawa morskiego zwykli byli mówić. Stany północne Ameryki okazywały prawie zawsze gotowość przyjęcia nowszego systemu z niejakimi odmianami, ale w ostatnich czasach z takim ograniczeniem, iż obowiązując on może w czasie wojny tylko przeciw takim przeciwnikom, którzy go się również trzymała.

Obecny stan armii związku niemieckiego jest następujący: Dnia 29. Stycznia r. b., komisya związkowa przedłożyła raport z przeglądu kontyngentów, wedle którego powinno być na zasadach matrykuly związkowej w ogóle 403,366 ludzi, jako to: Kontyngens Austrii (1. 2. i 3. korpus armii) 126,429; Prusy (4. 5. i 6.) 106,616; Bawaryja (7.) 47,476; Wirtemberg, Baden, Darmstadt (8.) 40,209; Saksonia, Kassel, Nassau, Luxemburg, Limburg (9.) 31,889; Hannover, Brunzwik, Oldenburg, miasta wolne, Meklemburg (10.) 36,594. Dywizya rezerwy piechoty 14,140. Rzeczywisty stan według spisów 1853 r. jest 525,037, jako to: Austrija 153,295; Prusy 170,509; Bawaryja 50,236; Smy korpus 47,557; 9ty 34,336; 10ty 49,918. Rezerwa 18,186. W tej liczbie sztaby 3371; piechota 404,502, między temi 28,621 strzelców; 71,149 jazdy z 42,032 końmi służbowemi; 40,270 artylerya z 7424 końmi; inżynierya, i sapersy 5745 ludzi. Do tego 1470 lekarzy, 16,838 pociagowych ludzi. Park obłężniczy 250 dział, z tych 122 armat, 31 haubic i 97 moździerzy. Materyał mostowy liczy 166 pontonów, 19½ ekwipażów na 5059 szerokości wód razem. Wojsko to liczy 387 batalionów, 409 szwadronów, 147 bateriy artyleriy dzielącey się na 38½ ciężkiej 70½ lekkiej piechoty, 37¼ konnej z 1122 działami.

Dzienniki rosyjskie donoszą, iż cesarz Mikołaj udzielił towarzystwu Lloyda austriackiego pozwolenie utrzymania przewozu osób, towarów i listów między Odessą i Konstantynopolem na statkach tegoż towarzystwa dwa razy na miesiąc regularnie.

Księstwa naddunajskie.

W Jassach wyszło następujące rozporządzenie pełnomocnego komisarza cesarskiego jen. bar. Budberga do wiceprezydenta rady administracyjnej mołdawskiej jen. Osten-Sackena: »Doszło do mojej wiadomości, że bajzd Jerzy Sturdza syn b. hospodara Multan Michała Sturdzy udał się do Konstantynopola, przedstawił się sultanowi i ofiarował mu usługi swoje przeciw Rosyi. Sultan przyjął go dobrze i zaraz nazaczył go Liwą (brygadyrem). Bajzd mało uważał na stan swój jako prawosławny chrześcijanin i mołdawianin i zapewne znajduje się już w tej chwili przy armii otomańskiej nad Dunajem. Takie niestosowne na syna chrześcijańskiego księcia postępowanie, nie może nie być skarconem aby ocalić honor patriotów mołdawskich i chwalebne uczucia jakimi są ozywieni. W obecnych okolicznościach zmuszony jestem przeciwko bajzadowi Jerzemu Sturdzie chwycić się kroków surowych i wzywam radę stanu, aby cały majątek bajzada Jerzego Sturdzy znajdujący się w Multanach pod własnym jego imieniem, obłożyć sekwestrem i przestrzegać, aby nakaz ten bezzwłocznie wykonany został, a dochody onegoż na zasadzie prawa przez skarb, aż do dalszych rozporządzeń administrowane były.« Rozporządzenie to przykre między bojarami w księstwach uczyniło wrażenie, gdy z jednej strony kraje te postawione między opieką Rosyi a zwierzchnictwem Turcyi, koniecznie grzeszyć muszą przeciw jednej ze stron wojujących, powtóre, że szlachta księstw nie była dotychczas na konfiskatę dóbr narażona, nie masz bowiem kary tej w ustawach krajowych przewidzianej.

Turcyja.

Konstantynopol, 20. Lutego. — Porta została uwiadomiona urzędownie, że sprzymierzone mocarstwa zachodnie przysła jej wkrótce 80,000 ar-

mii posiłkowej. Gdy o tém uwiadomiono Szeika ul Islama, zarządził tenże we wszystkich meczetach tureckich modlitwy za powodzenie dobre Anglii i Francji. Korpus egipski posiłkowy złożony z 30,000 i 80 armat, stojący pod Aleksandryą otrzymał rozkaz udania się do zrokoszowanej Albanii.

Sultan zamianował Omera baszę w dniu 16. b. m. naczelnym wodzem armii naddunajskiej. Dotąd był tylko dowódcą w Rumelii.

Z powodu niepogody, rostoków i deszczów, zaprzestano w Bulgaryi i Wołoszczyźnie wszelkich ruchów wojennych.

Hr. Iliński (Iskender bej) otrzymał order medszidie, a Jakubowski (Jakób aga) pałasz honorowy w nagrodę za okazane meztwo w bitwach pod Czetate. Iskender bej był pierwszym na szacach rosyjskich.

Z Widynia piszą iż w dniu 13. b. m. odczytano tam odezwę do wojsk nowego ministra wojny Ali baszy, w której objawiona jest niezłomna nadzieja zwycięztw tureckich nad Rosyanami, i zarazem wezwani są żołnierze aby pełni ufności szli ochoczo do bitwy. Przyjazd sultana do armii zapowiedziany niezadługo.

Kronika miejscowa.

Poznań, dn. 4. Marca. — Wczora rozeszła się nagle po mieście naszym wiadomość, że Rosyanie przybędą w Niedzielę do nas na kwatery. Dowiadujemy się atoli z najpewniejszego źródła, że 200 rosyjskich majtków, którzy stanowili osadę jednej rosyjskiej korwety, która się zatarała nad brzegami holenderskimi pod Vliessingą i sprzedana została Holandyi, udają się przez Poznań i Kraków na morze czarne, przybędą zaś na Düsseldorf i Berlin osobnym pociągiem na kolei żelaznej jutro do Poznania.

Rozmaite wiadomości.

Osobliwe zjawisko dało się widzieć 22. z. m. pod wsią Buderich między Unną i Werl w Westfalii. Przed zachodem słońca ujrzano tam mimo błotnistej drogi, tuman jakoby kurzawy lub chmurę tuż ponad ziemią, a kiedy ta zbliżyła się, dostrzeżono ponad powierzchnią ziemi ciągnące nieprzeliczone wojsko pieszo i konno i za niem długi szereg wozów. Zjawisko to było tak wyraźne, iż broń migala od słońca i można rozpoznać białą odzież jeźdźców. Cały ten pochód postawał się ku lasowi zwanemu »Schafhauser Holz,« a kiedy piechota już w lesie znikła, a jazda się zbliżyła, kłęby kurzawy zastoniły las przed oczami widzów. Widziano również dwa domy w płomieniach. Po zachodzie słońca całe to zjawisko znikło. Przeszło pięćdziesiąt osób zeznało protokolarnie iż widziało ten pochód na własne oczy. Starzy ludzie opowiadają, iż w tém samym miejscu widziano bardzo dawno temu także samo zjawisko, przynajmniej działo się im o tém wspominali, a podanie ludu krąży w okolicy, iż wedle stariej przepowiedni, tam ma być kiedyś stoczona wielka bitwa.

Wiadomości literackie.

Wyjątek z listu Szafarzyka dotyczący najnowszego dzieła Lelewela: »Narody na ziemiach sławiańskich.«

Teraz przyszedłszy, z łaski Boga, do zdrowia, pospieszam wynurzyć Panu szczerze me dzięki za okazaną mi cześć i łaskę przesłaniem tego tak ważnego dzieła, które ja za wielkie z bogactwem mego księgozbioru uważam i upraszam Pana zarazem, ażebyś tenże wyraz głębokiej mej czci i wdzięczności raczył oświadczyć czcigodnemu autorowi dzieła. Pracowałem i ja niegdyś — za lat mych młodszych i lepszych — na polu starożytności sławiańskich, umiem przeto ocenić wartość tych prac dla nauk i umiejętności, znaczenie przenikliwość ducha, wartość uczoności autora, wartość niezmordowanej pilności i niczem niezłamaną wytrwałości jego. O nim najsprawiedliwiej wyrzec można: Erexit monumentum aere perennius! — Tem mi też boleśniej, że z powodu odległości i innych przeszkód w stanie nie jestem okazać czynem czcigodnemu autorowi mej wdzięczności i poważania mojego. Na chęci stania mu się usłużnym i w czemkolwiek pomocnym zaprawdę mi nie zbywa.

Wiadomości handlowe.

Berlin, dnia 3. Marca. — Pszenica 86—94 tal., żyto 63—68 tal., jęczmień 53—56 tal., owies 34—38 tal., groch 70—76 tal., rzep zimowy 87—85 tal., rzepik zimowy 86—84 tal., olej rzepiowy 11½ tal., olej lniany 13½ tal., okowita bez beczi 31 tal.

Szczecin, dn. 3. Marca. — Pszenica 86—95 tal., żyto 64—66 tal., olej rzepiowy 11½ tal., okowita 12 tal.

Gdańsk, 2. Marca. — Na ostatnim londyńskim targu pszenica krajowa podniosła się znowu o 1 do 2 szyl. a na zagraniczną z podwyższeniem 1 szyling był dobry i łatwy odbył.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

Pszenicy.	Jęczmienia,	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Maki cen.
z kraju 4464.	7961.	12,837.	1803.	—	33,125.
z zagr. 18,646.	7705.	8698.	2074.	6066.	50,658.

Wszystkie prowincjonalne szkocie i irlandzkie targi zamknęły się z różnym podniesieniem i dążnością ku dalszej poprawie.

We Francji handel zbożowy przybrał charakter ogólnego ożywienia. W Paryżu jednak urzędowe notowania niezmiennie się.

W Hamburgu i Holandyi obrot interesów był znaczny — po najwyższych cenach leez bez podwyższenia.

Na naszej giełdzie niewidzieliśmy wiele ruchu i spekulanci zwłaszcza na większe partye bardzo oględnie w interessa wchodzili. Zboże z dowozu lądowego i kolejną żelazną po najwyższych ostatnich cenach łatwo odchodziło, i dla tego notowań naszych weszłem sprawozdaniu umieszczonych zmieniać nie widzimy potrzeby.

Mamy zupełną odwilż, — lody dotąd nigdzie się nie ruszyły.

Kursa zamian. — Londyn 3 m. 195¼. Amsterdam 102. Hamburg 45.

Makowski. Kędzior & Comp.

Przybyli do Poznania dnia 4. Marca.

HOTEL RZYMSKI BÜSCHA: Kaminska z Przystanek; Wendland z Berlina; Sander z Mannheimu

HOTEL DREZDZENSKI: hr. Plater z Psarskiego; Schmidt z Oborzysk; Palm z Ołtusza; Jahn i Lesser z Berlina.

POD TRZEMA LILIAMI: Rożalski z Zamościa.

HOTEL BERLINSKI: Kuczuborski z Dobrowa; Rańkowski z Katarzynowa.

HOTEL EICHBORNA: Liebas z Trzemeszna; Grabowska z Koźmina.

Teatr miejski w Poznaniu.

W niedzielę d. 5. Marca poraz szósty: **Prorok**, wielka opera w 5 oddziałach z francuzkiego pana E. Scribe, przez Rellstaba. Muzyka Meyerbeera.
W poniedziałek dnia 6. na wielokrotne żądanie: **Münchhausen**, komedia z śpiewem w 3 aktach przez D. Kalischa, autora 100,000 Talarów Berlina w nocy. Muzyka Teodora Hauptfelda.
F. Wallner.

Institut wychowania i naukowy z pozwoleniem władz założony w **Ostrowie** pod Wielaniem (Filehne) nad koleją wschodnią, obejmujący obecnie dziesięć klass gimnazjalnych od Sęptymy w górę, będzie także w sobie zawierał klasy realne i rozpoczyna latowy Cursus dnia 20. Kwietnia examinationem nowo przybyłych uczniów, których zgłoszenie teraz już nastąpić może. Rodziców mających zamiar swoich chłopców temu zakładowi większemu powierzyć, uprasza się osobiste powziąć przekonanie o jego urządzeniach i o sposobie życia uczniów.

Wiadomości o zasadach i o celu zakładu, programy, warunki przyjmowania a nawet litografowany widok nadsyła na żądanie bezpłatnie
Dyrygent

Dr. Behem-Schwarzbach.

Szanownym i łaskawym prenumeratorom na dzieło **Berwińskiego: Studia o literaturze ludowej**, oznajmia się niniejszemu, że druk tego dzieła właśnie się ukończył. Łaskawych zaś kolektorów tej prenumeraty uprasza się uprzejmie, ażeby powierzone im listy subskrypcyjne nadesłać raczyli do Poznania pod wiadomym adresem.

W księgarni i drukarni **K. Reyznera** przy ulicy Wodnej i Garbar rogu dostać można: Różne obrazki S. na nagrody dla dzieci, jako też książeczki, kartki do spowiedzi, libra 1 Zł. 15 polg.; Dziennik klasowy 1 Zł. 15 polg. Raporta szkolne 2 Zł. Szemata chrztów, ślubów i t. d. 2 Zł. Inkaust bardzo czarny flaszka po 1 i 2 Zł. Karta Turcyi Azyatyckiej z Czerkiesami i t. d. po 2 Zł. Gorzkie żale po 6 polgr. razem 50 tanięj.

Dosyłanie rzeczy na bielnik.

Przy zbliżającej się porze bielienia pozwalam sobie najuniżej donieść, iż poniżej wymienione osoby zatrudnia się i w tym roku dosyłaniem mnie wszelkich rzeczy na bielnik, jako to: płócien, obrusów, serwet, ręczników, przędzy i nici, i zwracać je będą właścicielom za opłaceniem należności **podług mojego własnego rachunku.**

Przyjmowanie przędzy i nici skończy się w środku Lipca, płócien zaś itp. z początkiem Sierpnia.

Piękne nieszkodliwe **bielenie darniowe**, pewna i szybka przesyłka, jakoteż o ile możności najniższe ceny bielienia, robią mi nadzieję, iż po długoletniem istnieniu zakładu mego i w tym roku znacznej nadsyłki spodziewać się mogę.

Hirschberg w Szląsku 1854.

Edward Schwantke.

dawniej Fryder. Wilhelma Beera bielnik.

Towary bielnicze przyjmują:

w **Poznaniu** kupiec Pan Antoni Schmidt, w Bydgoszczy kupcy PP. Bracia Schmidt, w Lesznie kupiec Pan S. A. Scholtz, w Wschowie posiedz. farbierni Pan. F. Prüfer, przedtém Mix, w Zduńcu kupiec Pan C. W. Bergmann, w Rawiczu kupiec Pan A. G. Viebig, w Ostrowie kupcy PP. Cohn & Comp., w Bojanowie kupiec Pan F. A. Beste.

OBWIESZCZENIE.

W domu poprawy w Kościanie znajduje się ilość koców welnianych na wzór Grevenbergskich dla kuracyi wodnej wyrobionych, do sprzedania. Koc takowy kosztuje 5 Tal. 10 Sgr.

Kwitające kwiaty w doniczkach, wszelkiego gatunku, między którymi osobliwie kwitający **Lak, Lewkonie i Hyacynty** celują, sprzedają się w dawniej **Woydów** ogrodzie przy ulicy Królewskiej Nr. 11.

W kopalni gipsu w **Wapnie** pod **Kcynią** dostać można każdego czasu gipsu melonego do mierzwienia, centnar Berliński po 7½ Sgr.

Floryan Wilkoński.**Doniesienie dla gospodarzy.**

Skład

prawdziwego Peruńskiego Guano Radcy ekonomicznego Pana C. Geyer w Dreźnie, znajduje się tylko w Poznaniu u spedytora **Moritza S. Auerbacha.**

Kantor: przy ulicy Dominikańskiej.

Aby omyłkom zapobiedz, upraszam uprzejmie o zwrócenie uwagi na firmę i lokal.

Doniesienie dla gospodarzy.

Na rachunek Radcy ekonomicznego Pana **C. Geyer w Dreźnie** przyjmuję zamówienia na

prawdziwą amerykańską Kukurydzę koński ząb zwaną i prawdziwą **Saletrę Chili,**

które wkrótce tutaj nadesłane zostaną.

Moritz S. Auerbach,

Spedytor w Poznaniu;

Kantor: przy ulicy Dominikańskiej.

Kukurydza

tak Wirgińska jak Kanadyjska na rachunek nasz w Balty morze w dniu 15. z. m. naładowaną została i sprzedajemy takową przynajmniej w cenach takich, jak wielkie zagraniczne domy. Prawdziwe Peruńskie Guano niemożemy teraz niżej 4½ Tal., Chili Saletrę 7½ Tal., białą przednią koniczyne 20 Tal., czerwoną 16 Tal., żółtą lupinę 5 Tal., sprzedawać.

Prócz tego polecamy nasz dokładnie zaopatrzony zapas wszelkich gatunków koniczyzny, traw, nasion leśnych, warzy w kwiatów podług bezpłatnie rozdającego się spisu nasion na rok 1854.

Handel nasion

Braci Auerbachów.

Dominium **Marczewo** pod Kiszko w em, ma groch czysty i wrzący do siewu na sprzedaż.

Oprócz Francuskich i Niemieckich Perfumeryj i Toaletowych mydeł z najczystszych domów, polecam mój znaczny zapas

Mydeł Angielskich:

Fijałkowe i } Davisona & Son,
London Soap }
The Union of the Springs - Atkinsona,
Genuine Chinese Muse Tablet, R. Hart,
Patent Windsor Soap, Pricé & Gosnell,
Honey Soap, S. F. Cleaver,
Schaving Tablet (do golenia) J. & T. Rigge,
Pricés Oil Soap dito
British Schaving Powder, Pricé & Comp. i

Perfumeryj:

Victoria Bouquet, Pricé & Comp.,
Genuine Honey Water, dito
Ess Bouquet, Patteys & Comp.,
Ethereal Essence of spring flowers dito
Bouquet of All Nations, L. T. Piver,
Rowland's Macassar Oil Nr. 1., 2. i 3.

J. Morgénstern,
Wodna ulica Nr. 8.

Wyprzedaż.

Chcąc wyprzedać dawniejsze, a zaopatrzyć się w nowe towary wiosenne wszelkiego rodzaju, odłożyłem w handlu moim część dawniejszych i sprzedawać je będę po cenach bardzo tanich przez dni 8 następnym począwszy od dzisiaj
Poznań, dnia 2. Marca 1854.

Meyer Falk.

Rachmistrz opatrzone w dobre świadectwa, znający się także na gospodarstwie, posiadający oraz ile możności język niemiecki i polski, znajdzie z dniem 1. Kwietnia r. b. miejsce w mych dobrach **Modrzu.**

Poznań, dnia 2. Marca 1854.

D. G. Baarth.

Nauka muzyki.

Donoszę szanownej publiczności uniesienie, iż od dnia dzisiejszego udzielam nauki śpiewu i gry na fortepianie. Bliższych wiadomości nabyć można w mojem pomieszkaniu, przy ulicy Sierociej Nr. 8. na lwszem piętrze.

Poznań, dnia 4. Marca 1854.

R. Schoeneck,

kapelmistrz przy tutejszym teatrze miejskim.

Przednia parowa kawa

funt po 9 i 10 Sgr., jakoteż i surowa po najumiarkowańszych cenach u

J. Morgénstern,

Wodna ulica Nr. 8.

Barclay Perkins & Co. Ale i B. S. Porter w najlepszych gatunkach w Oxhoftach oryginalnych i butelkach u

J. Morgénsterna,

Wodna ulica Nr. 8.

Drożdże funtowe

co dzień świeże, funt po Sgr., w większej ilości tanięj, poleca

Izydor Busch,

Wilhelmowska ulica 8. pod Złotą kotwicą.

Świeże ostrzygi, wędzone lososie, lososie en aspic i wędzone morskie węgorze odebrał **Jakób Appel.**

Sprzedaj prawie nowego jeszcze urządzenia do kramu z utensyliami do handlu korzennego, wskaże **N. Rothholz,** przy ulicy Żydowskiej Nr. 8.

Chłopiec w wieku 14. do 18. lat z stosownym wykształceniem znajdzie miejsce jako uczeń w handlu korzennym i winnym u

T. Wituskiego w Inowrocławiu.

Il s'offre une occasion favorable de placer deux ou trois jeunes gens dans un pensionat peu nombreux, où, outre une surveillance consciencieuse, ils peuvent se perfectionner dans les langues française, allemande, anglaise, la musique etc. etc. Les renseignements les plus satisfaisants seront donnés, et on est prié de s'adresser à Posen, poste restante, franco, sous les initiales A. Z.

W domu moim przy placu Wilhelmowskim Nr. 5. są od 1. Kwietnia r. b. na pierwszym piętrze 3 pokoje (dwa na przodek jeden na tył) oprócz kuchni, z wozownią i stajnią do wynajęcia.

Takowe mogą także jako lokal handlowy użyte mi być.

J. Lissner.

W Odeum są na pierwszym piętrze i na parterze od 1. Kwietnia r. b. pomieszkania do wynajęcia, składające się z 7. 4. i 3. pokoi.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 3. Marca 1854.	Sto-	Na pr. kurant	
	pa- pCt.	papie- rami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna.	4½	—	93
dito z roku 1850.	4½	—	92½
dito z roku 1852.	4½	—	92½
Oblig. długu skarbowego.	3½	—	77
dito premjów handlu morskiego.	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej.	4½	—	—
dito miast Berlina.	4½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej.	3½	—	90
dito Prus Wschodnich.	3½	—	—
dito Pomorskie.	3½	—	90
dito W. X. Poznańskiego.	4	—	—
dito W. X. Pozn., nowe.	3½	—	—
dito Szląskie.	3½	—	—
dito Prus Zachodnich.	3½	—	85
Bilety rentowe Poznańskie.	4	83	—
Loudisory.	—	—	108½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	70